

MARTA KAMIŃSKA

## Chrześcijański hip-hop w służbie nowej ewangelizacji

Christian hip-hop music in the service of the new evangelization

### „MANIFEST” WIARY W TEKSTACH RAPERÓW

Chrześcijański hip-hop? Brzmi jak oksymoron? Jeszcze 20 lat temu połączenie tych dwóch pojęć zdawałoby się nierealne. Skąd pomysł na taki rodzaj muzyki? Ten podgatunek hip-hopu swoje korzenie ma w USA. Pojawił się w latach 90. XX wieku jako próba połączenia wiary i przystępnej dla słuchacza formy hip-hopu. Na początku uważano, że jest on odpowiedzią Kościoła w Stanach na brutalny, pełen wulgarnych tekstów Gangsta-rap. W USA niewielu artystów utożsamia się z tym nurtem, jednak niektóre utwory, nawet „klasycznych” raperów się do niego klasyfikuje<sup>1</sup>.

W Polsce chrześcijański hip-hop (nazywany również „hip-hopem uwielbieniowym” lub też, wśród ludzi tego środowiska, muzą ziomka z góry) jest stosunkowo nowym zjawiskiem. Nie mniej jednak fakt, że na polskiej scenie muzycznej pojawiają się wciąż nowi amatorzy tego rodzaju muzyki świadczy o tym, że środowisko to coraz częściej chce mówić o Bogu. Dla miłośników klasycznego rapu, którzy znają ten gatunek muzyki „od korzeni” paradoksem może wydawać się łączenie go z chrześcijaństwem. Dla przeciętnego człowieka pierwsze skojarzenie z pojęciem „hip-hop” to wulgarne, niezrozumiałe teksty pisane przez „wandali” będących pod wpływem „trawki”, przesiadujących całe dnie na ławce pod blokiem. Jest to muzyka ludzi z „blokowisk”, przytłoczonych szarością życia, ciągłym brakiem pieniędzy, odczuwających ciągły ból egzystencjalny i niepokój związany z tym, co przyniesie jutro. W dodatku, jak wynika z niektórych tekstów, z Bogiem im „nie po drodze”. Można powiedzieć, że dużo w tym praw-

<sup>1</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Hip-hop\\_chrześcijański](http://pl.wikipedia.org/wiki/Hip-hop_chrześcijański), strona aktywna dnia 20.05.2009.

dy. Odrzucając jednak wszystko co źle kojarzy się z tym środowiskiem i skupiając uwagę na tekstach utworów można odnaleźć prawdziwą wartość tej muzyki. A niewątpliwiej wartości treść przekazuje hip-hop w wersji chrześcijańskiej. Jest on alternatywą dla tych, którzy nie chcą swojego bólu wyrażać za pomocą „mocnych” słów i wulgaryzmów (których nie brakuje w klasycznym hip-hopie), ale o swoich troskach mówią rymując dla Pana Boga. Z ich tekstów wynika, że wierzą oni w to, że Bóg jest obecny wszędzie, również na ławce pod blokiem, w sklepie monopolowym, na ulicy. Jeden z „boskich” raperów tak mówi: „Chrześcijaństwo to nie jest życie pod kloszem, w świecie, gdzie medal ma tylko jedną stronę – tą jasną. To jest, jak droga pod prąd, wtapianie się w tłum i pokazywanie, że można być prawdziwym, będąc wolnym od używek itd., że bez względu na to z kim się gra to zawsze gra się według tych samych zasad”<sup>2</sup>.

#### GDY NIEMOŻLIWE STAJE SIĘ MOŻLIWYM – BÓG „WIDZIANY” OCZAMI RAPERÓW

Nie tylko stricte chrześcijański hip-hop, ale również ten „klasyczny” (zwany mainstreamowym) często odwołuje się do Boga. Ku zaskoczeniu laików kultury hip-hopowej, Bóg jest bohaterem i adresatem wielu wypowiedzi raperów. Ponadto Bóg, w mniemaniu reprezentantów sceny hip-hopowej jest tym, który „stworzył” ten rodzaj muzyki – jak rymuje Wall-e z K.A.S.T.A. Squad – dał nam hip-hop, by nas zjednoczyć. Na podstawie kilku przykładów przyjrzyjmy się w jaki sposób Bóg jest „eksponowany” w tekstach rapujących zespołów:

1. Przed Bogiem pokazują swoje wrażliwe oblicze:

Uczę się i przekazuję tę naukę  
Być coraz mniej materia  
Coraz bardziej duchem  
Tylko przed Bogiem  
I bliskimi  
Okazuję skruchę<sup>3</sup>.

Inny autor podaje w podobnym stylu:

Głęboko związany ze swym podwórkiem  
Rap robię  
Bym nie musiał w życiu dbać o inną furtkę,

---

<sup>2</sup> *Chrześcijański rap Full Power Spirit* – wywiad dostępny na stronie: <http://www.hip-hop.pl/teksty/projector.php?id=1137509423>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>3</sup> Fu, *Mój projekt, moje życie*, w: <http://teksty.org/f/fu/mojprojektmojezycie.php>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

Spraw Boże, proszę. Tak często zdarza mi się bluźnić  
Tak często próżny, lecz w rapie serce<sup>4</sup>.

2. Zwracają się do Boga z prośbami:

Mój Boże, o więcej takich chwil proszę Ciebie,  
Bo od Ciebie mogę je mieć, tego jestem pewien<sup>5</sup>.

Przyznają się do tego, że w Bogu szukają wsparcia:

Chyba każdy ma chwilę, że się po cichu żegna  
I prosi Boga, żeby życia nie przegrał<sup>6</sup>.

Gdy w ich życiu pojawia się problem, proszą:

Boże, uchwyc mnie, o tak niewiele Cię dzisiaj proszę  
I uwolnij od bagażu, który na plecach noszę  
Z życia dużo już wyniosłem, więc przestań mnie doświadczać<sup>7</sup>.

W dramatycznych chwilach zwracają się do Boga jako do najwyższej instancji  
przesądzającej o ich losie:

Tak bardzo się boję  
I cokolwiek (...)  
O Boże mój, tylko nie mów mi,  
Że ja jestem tchórzem<sup>8</sup>.

3. Pouczają:

Bądź w pokoju z Bogiem  
Cokolwiek myślisz o Jego istnieniu<sup>9</sup>.

Psujesz świat, ale chciałbyś skończyć w niebie  
Nie wierzysz w Boga, ale modlisz się w potrzebie  
Wiesz, że to źle, ale wielu tak robi, więc czemu nie?<sup>10</sup>

---

<sup>4</sup> Pezet&Grammatik&Małolat, *Rap robię*, w: [http://www.tekstowo.pl/piosenka,pezet,rap\\_robie.html](http://www.tekstowo.pl/piosenka,pezet,rap_robie.html), strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>5</sup> Fenomen, *Rutyna*, w: <http://www.tekstowo.pl/piosenka,fenomen,rutyna.html>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>6</sup> Fenomen, *Teksty*, w: <http://teksty.org/f/fenomen/teksty.php>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Kaliber 44, *Plus i minus*, w: <http://teksty.org/k/kaliber44/plusminus.php>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>9</sup> WWO, *Desiderata*, w: <http://www.tekstowo.pl/piosenka,wwo,desiderata.html>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>10</sup> WWO, *Dwa sumienia*, w: <http://teksty.org/w/wwo/dwasumienia.php>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

Uznają Boga za Najwyższego Sędziego:

I tak najważniejszą ocenę wygłosi kiedyś Bóg<sup>11</sup>.

Przekonują o wartości modlitwy:

(...) Bóg wysoko w niebie,  
Lepiej uwierz w modlitwę,  
On wysłucha Cię w potrzebie<sup>12</sup>.

W większości tekstów raperzy wypowiadają się pozytywnie o Bogu, ale są też teksty (choć te zdarzają się rzadziej), w których:

4. zwracają się przeciwko Niemu:

(...) Czasem zastanawiam się jak to możliwe,  
Że ten, kto stworzył świat, może teraz zwykłym  
Ludziom czynić krzywdę?  
Może to kara za wszystkie grzechy nasze?  
Wiem – dobro przegrywa ze złem,  
A trzeba żyć tu dzień za dniem”(...)  
Wątpię w Twoje istnienie,  
Ale co Ty wyprawiasz?  
Traktujesz nas tak jak lego,  
A to nie jest zabawa(...).  
Boże, ogarnij się!<sup>13</sup>.

Czynią Boga odpowiedzialnym za to, że skazał ludzkość na marną egzystencję na ziemi:

Betonem Bóg nas pokarał<sup>14</sup>.

5. Pojawiają się wypowiedzi, w których widać zwątpienie w istnienie Boga:

Chcę ten wyścig wygrać  
Tylko Bóg wie, jeśli jest, którą drogę wybrać<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> WWO, *Nie mi to oceniać*, w: [http://www.tekstowo.pl/piosenka,wwo,nie\\_mi\\_to\\_oceniacy.html](http://www.tekstowo.pl/piosenka,wwo,nie_mi_to_oceniacy.html), strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>12</sup> Ascetoholix, *Siano*, w: <http://teksty.org/a/ascetoholix/siano.php>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>13</sup> Fenomen, *Dlaczego tak?*, w: [http://www.tekstowo.pl/piosenka,fenomen,dlaczego\\_tak.html](http://www.tekstowo.pl/piosenka,fenomen,dlaczego_tak.html), strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>14</sup> donGURALesko, *Ja i arena świata*, w: <http://teksty.org/d/donguralesko/jaiarenaswiata.php>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>15</sup> Pezet, *Ukryty w mieście krzyk*, w: [http://www.tekstowo.pl/piosenka,pezet\\_noon,ukryty\\_w\\_miescie\\_krzyk.html](http://www.tekstowo.pl/piosenka,pezet_noon,ukryty_w_miescie_krzyk.html), strona aktywna dnia 15.05.2009.

## 6. Z tekstów można się też dowiedzieć wprost jak wygląda modlitwa rapera:

W modlitwach mam pamięciowe poważne braki.  
Pamiętam tylko „amen” długi, chudy taki.  
Modlę do Ciebie własnymi słowami.  
Kieruję te słowa do Pana, który zasiada nad naszymi głowami<sup>16</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje głęboko zakorzeniony w treściach religijnych tekst Każdy ma chwile zespołu Grammatik oraz humorystyczny dialog przez telefon człowieka z Bogiem w piosence Łona pt: Rozmowa. Ze względu na istotne treści w nich zawarte, które wyrwane z kontekstu nie oddałyby wartości tych tekstów, przytoczone zostaną ich dłuższe fragmenty:

## 7. Łona, Rozmowa

Zadzwoił telefon. Odbieram. Mówię:  
Halo słucham.  
I nagle wszystko wybucha (...)  
To Bóg do mnie dzwoni. Mówi:  
Łona, co tam się dzieje? (...)  
Święty Piotr wybrał losowo twój numer. (...)  
Mów, co słychać?  
A, kicha. Każdy bezimienny.  
Wszędzie jak nie wojna,  
To przynajmniej stan wojenny.  
Władza to banda cwaniaków  
Z największym na czele,  
A Biblia dawno już przestała być bestsellerem.  
Hm, to może jeszcze raz Mesjasza ześle?  
Nie wygłupiaj się –  
Skończy na elektrycznym krześle.  
Nie warto, szkoda czasu.  
Ludziom w głowach się przewraca.  
Jest już za późno, by nawracać.  
Naprawdę? U mnie też nie jest najlepiej  
Czuję się samotny.  
Tak rzadko trafia się tu człowiek. (...)  
Przełącz wszystkim, bo najwyższy czas oprzytomnieć.  
Mówię; nie da rady! (...)  
Tak, to już za daleko zaszło. (...)  
Co ja mam zrobić, żeby uratować ludzkość?

---

<sup>16</sup> RHX, *Wybacz mi Boże*, w: [http://www.tekstowo.pl/piosenka,rhx,wybacz\\_mi\\_boze.html](http://www.tekstowo.pl/piosenka,rhx,wybacz_mi_boze.html), strona aktywna dnia 15.05.2009.

Więc ludzie! Zróbmy coś, żeby świat był lepszy,  
Bo On zadzwoni i znowu mnie opieprzy. (...) <sup>17</sup>

#### 8. Grammatik, Każdy ma chwile

Czasem są chwile, gdy problem jest w każdym kroku  
W pięści ściskasz frustracje  
Bezsilne łzy ci płyną z oczy  
Są takie momenty, gdy ufa się już tylko Bogu (...)  
Boże proszę byś problem usunął  
Bym lepsze świat zobaczył jutro rano się budząc  
Uspokojenie, pomóż znaleźć to, co w sercu drzemie  
Co siedzi we mnie, proszę cię o to  
Pomóż usunąć mi z duszy kłopot  
Panie proszę!(...)  
I cicho cię proszę chroń przed ścieżką ciemną  
Nawet najtwardsi mają chwile, kiedy potrzebują klęknąć  
Często mam takie chwile jak w najgorszym horrorze  
Myślę Boże, czy jeszcze coś gorszego stać się może  
Może ty mi pomożesz, gdy świat mój nagle legnie w gruzach  
Powiedz, czy mi się uda znaleźć spokój w życia trudach? (...)  
Boże uchwaj mnie, o tak niewiele cię dzisiaj proszę  
I uwolnij od bagażu, który na plecach noszę (...)  
Za to, że zbłądziłem i przestałem kiedyś w ciebie wierzyć  
Teraz kilka pacierzy, mam nadzieję, że wysłuchasz (...)  
Boże daj mi siłę, powiedz mi co mam robić  
Jak walczyć z tymi, co w najgorszych chwilach chcą mnie dobić (...)  
Boże zastanawiam się ile mój czas będzie płynął  
gdybym zginął, to opiekuj się moją rodziną  
Człowiek stwarza pozory, boi się, że życie przegra  
Bo każdy ma chwile, że się po cichu żegna <sup>18</sup>

W świetle analizy powyższych tekstów widać wyraźnie, że Bóg nie jest tematem tabu dla hip-hopowców. Opisując swoją sytuację życiową, czy też własne przemyślenia na temat ludzkiej egzystencji odwołują się do Boga. Nie kryją, że Bóg jest kimś ważnym, że niezależnie od indywidualnego stosunku każdego człowieka do wiary, Bóg jest obecny w świecie, chociażby w tekstach ich piosenek.

<sup>17</sup> <http://www.tekstowo.pl/piosenka,Lona,rozmowa.html>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>18</sup> [http://www.tekstowo.pl/piosenka,grammatik,kazdy\\_ma\\_chwile.html](http://www.tekstowo.pl/piosenka,grammatik,kazdy_ma_chwile.html), strona aktywna dnia 15.05.2009.

## UWIERZ, BO JA WIERZĘ – CHRZEŚCIJAŃSKI HIP-HOP

Chrześcijański hip-hop różni się od mainstreamowego<sup>19</sup> tym, że tak jak w tym drugim wśród innych podejmowanych tematów nawiązuje się do wiary i odwołuje do Boga, tak wyrażenie wiary i wielbienie Boga jest głównym celem pierwszego. Drugim celem tworzenia hip-hopu chrześcijańskiego, wypływającym de facto z tego głównego jest ewangelizacja młodzieży, za pomocą promowania tego typu muzyki i wartości w niej przekazywanych.

Swoistym chrztem dla polskiego chrześcijańskiego hip-hopu był występ polskich bboy'ów<sup>20</sup> przed Janem Pawłem II. Wydarzenie to jest uznawane przez ludzi ze środowiska jako moment przełomowy dla kultury hip-hopowej. Sztuka ulicy odpychana przez masę ludzi znalazła uznanie w oczach papieża. To wydarzenie dało dobry grunt dla ujawnienia swoich przekonań religijnych przez tych, którzy mają coś do powiedzenia w tym środowisku<sup>21</sup>. Ten „Papa Dance” w wykonaniu polskich tancerzy breakdance otworzył wszystkim artystom tworzącym w tym stylu furtkę do świata chrześcijańskich wartości. Fakt, że papież entuzjastycznie ich przyjął, jest zachętą dla wszystkich, by korzystali ze swoich talentów i czynili to na chwałę Pana, od którego te talenty otrzymali.

Taką właśnie zachętą dla młodych raperów (jak również dla innych artystów) wyraził Ojciec Święty, w słowach, jakie skierował do polskich bboy'ów na zakończenie występu:

*Talent artystyczny to jest Boży dar i kto odkrywa go w sobie, odkrywa zarazem pewną powinność: wie, że nie można zmarnować tego talentu, ale trzeba go rozwijać. Zdaje też sobie sprawę, że nie rozwija go dla samozadowolenia, ale po to, aby swym talentem służyć bliźniemu i społeczności, w której przychodzi mu żyć. To drugi wymiar odpowiedzialności artysty – zaangażowanie w kształtowanie ducha społeczeństw i narodów. W tej perspektywie odsłania się trzeci wymiar odpowiedzialności, który już grecki filozof Platon ujął w zdaniu: „Potęga Dobra schroniła się w naturze Piękna”. Kiedy mówi się o twórczości, myśl spontanicznie kieruje się ku pięknu. Tymczasem piękno może zaistnieć tylko wtedy, gdy w jego naturze chroni się potęga dobra. Twórca jest zatem odpowiedzialny nie tylko za estetyczny kształt świata i życia, ale za jego wymiar moralny. Jeśli w swej twórczości nie kieruje się dobrem, albo co gorsza skierowuje się ku złu, nie jest godzien miana artysty. Tę potrójną odpowiedzialność kładę dziś na serce wam, kochani młodzi, którzy pragniecie żyć twórczo, i wam wszystkim, którzy pragnie-*

<sup>19</sup> „Mainstream” to nurt główny, dominujący.

<sup>20</sup> Bboy/girl – osoba tańcząca bboying, czyli inaczej mówiąc breakdance, rodzaj tańca kojarzony z muzyką hip-hop, wymagający dobrych predyspozycji fizycznych, kondycji oraz poczucia rytmu; w: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Breakdance>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>21</sup> Por. *Chrześcijański rap Full Power Spirit* – wywiad dostępny na stronie: <http://www.hiphop.pl/teksty/projector.php?id=1137509423>, strona aktywna dnia 20.05.2009.



*cie im w tym na różne sposoby pomagać. Bądźcie wierni pięknu i bądźcie wierni dobru. Niech to przybliży was do Boga, pierwszego Stwórcy piękna i dobra, abyście pomogli innym czerpać z tego źródła duchowego wzrastania*<sup>22</sup>.

Tak jak wizyta bboyów u papieża jest nazywana przez to środowisko chrztem hip-hopu, tak chyba można pokusić się o stwierdzenie, że komunią można określić organizowany od niedawna festiwal tej muzyki Święte Elo. Festiwal ten nie jest jeszcze tak znany jak inne festiwale muzyki chrześcijańskiej, ale ważnym jest, że składy tworzące tę muzykę jednoczą się ze sobą, tworząc jedność – komunię w celu wspólnego wielbienia Boga. Przedstawiciele tej muzyki brali również udział w Międzynarodowym Ekumenicznym Festiwalu Muzyki Chrześcijańskiej Song of Songs. Można więc zauważyć, że chrześcijański hip-hop nie jest muzyką skierowaną tylko do środowiska subkultury związanej z tą muzyką. Swoje przesłanie chce także przekazać ludziom o innych upodobaniach muzycznych, tak jakby odpowiadając na Chrystusowe wołanie „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15).

Chrześcijański hip-hop w Polsce rozwija się prężnie i wciąż pojawiają się nowe zespoły, które chcą śpiewać o Bogu właśnie w ten sposób. Do czołowych przedstawicieli tego gatunku należą takie składy jak: Evident<sup>23</sup>, Elohim<sup>24</sup>, Full Power Spirit<sup>25</sup>, TDS<sup>26</sup>, Misterium Verbi<sup>27</sup>. Jest też wiele innych, bardziej lub mniej znanych twórców „boskich rymów”.

Jaką zatem rolę odgrywa chrześcijański rap w dziele ewangelizacji młodzieży? Spójrzmy jak swoją „misję” określa jeden z raperów: „Jako zespół robimy wszystko aby tajemnica stała się sprawą publiczną i ogólnie dostępną. W naszych tekstach staramy się tą treść uwspółcześnić i pokazać ją przez pryzmat rzeczywistości, niejednokrotnie szarej, przytłaczającej i odbierającej nadzieję. Wiemy, że wcale tak być nie musi, że z nałogów jest wyjście, a najgłębsza życiowa depresja może przeminąć nie pozostawiając po sobie ran. To jest treść naszego przesłania, radykalna i niezmienna. Nasz Bóg nie jest nic niemogącym [sic! – MK] głupcem, bezwzględny tyranem czy też zniewieściałym facetem w lśniąco-białej sukience. Jest potężnym wojownikiem, a jednocześnie kochającym tatą. Głosimy prawdę Biblii i prawdę polskiej ulicy. Szacunek dla prawdziwych, chwała i cześć tylko Bogu”<sup>28</sup>.

<sup>22</sup> A. Trojanek, *Papa Dance – polscy bboy'ie u Jana Pawła II*, w: <http://www.hip-hop.pl/tektsty/projector.php?id=1086006143>, strona aktywna dnia 24.05.2009.

<sup>23</sup> Oficjalna strona składu: <http://www.evident.kdm.pl>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>24</sup> Oficjalna strona składu: <http://www.elohim.pl>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>25</sup> Oficjalna strona składu: <http://fps.kdm.pl>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>26</sup> Oficjalna strona składu: <http://tds.kdm.pl>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>27</sup> Oficjalna strona składu: <http://www.misteriumverbi.kdm.pl>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>28</sup> <http://misteriumverbi.mp3.wp.pl/?tg=L3Avc3RyZWZhL2FydHlzdGEvMzcvNzcuaHRtBA>, strona aktywna dnia 20.05.2009



Sposób w jaki chrześcijańscy raperzy przekazują w swoich tekstach prawdy ewangeliczne zostanie zaprezentowany na przykładach kilku wybranych utworów:

1. Godny uwagi, ze względu na jego ewangelizacyjny charakter, jest utwór Prawda jest jedna zespołu Misterium Verbi. Na początku raperzy zwracają uwagę, że:

Zabrakło miejsca w świecie  
Na zwyczajną pokorę.

Ludzie zapatrzeni na współczesną filozofię i naukę, szukają sposobu na to, by:  
Żyć, śmierci nie dożyć.

Dalej pojawia się opinia na temat sposobu życia współczesnych ludzi:

Widziałem ludzi wiesz  
Widuję ich codziennie  
Zwiedzeni na manowce  
Chcą przeżywać życia pełnię  
Szukają jakby skrótów  
Głębi tam gdzie płytko  
Rozkazują Bogu  
Jakby ten był złotą rybką.

I co jest konsekwencją ludzkich poszukiwań:

Człowiek stanął w centrum  
Wzniósł nową Babel wieże.

Skutek tych poszukiwań jest zgoła odmienny niż ten oczekiwany:

Świat się jednak nie zmienił, a zmienili się ludzie  
Jak dzikie wieprze pognali, skończyli po uszy w brudzie  
Bo tak się właśnie składa, że upadek poprzedza  
Próżność, duma, pycha i ogólna niewiedza.

Dalej słyszymy:

Wypracuj własny pogląd, po mądrość wyciągnij dłonie  
Bo faktem jest niezmiennym, że kto jej szczerze pragnie  
Otrzyma ją na pewno, nie skończy w grząskim bagnie.

Pomimo tego, że od wieków wielu naukowców, filozofów i innych uczonych zaprzeczają istnieniu Boga, to raperzy przekonują:

Prawda jest jedna, reszta to falsyfikat.

I na zakończenie, pozytywne przesłanie dla wszystkich, które brzmi:

Możesz ciągle szukać, dając się oszukać  
Wejść w niebieskie bramy lub do niebios bram pukać  
Nie ważne kim byłeś, ile straciłeś lat  
To co naprawdę ważne, Bóg czeka na twoje tak<sup>29</sup>.

2. Raperzy, którzy tworzą skład ELOHIM w swoim utworze Kto jak nie On wyrażają za pomocą rymów swoją głęboką wiarę. Ich utwór może stanowić kontynuację przesłania twórców piosenki Prawda jest jedna. W tych słowach bowiem zawarta jest cała istota wiary – pokora, z pomocą której łatwiej jest zwrócić się do Boga i miłość, którą mamy Bogu okazywać. Na początku słyszymy:

Idę nawiązać z Jezusem kontakt  
Kocham rozmawiać z Nim.

Dalej raper wyraża skruchę:

Jestem jaki jestem i to mi Bóg wybacza  
Igå skacze a szkoda bo to igła mego życia  
Zbyttno nagrzeszyłem szkoda  
Dla ciebie to przestroga.

Następnie mówi o miłości jaką darzy Boga:

Modle się podnosząc ręce  
Chce całym sercem wielbić Ciebie  
Jesteś najlepszy na świecie  
I nikogo innego tak nie kochałem.

Na zakończenie słyszymy kontynuację słów stanowiących tytuł tej piosenki:  
Kto jak nie On:

Kto jest na tyle świetny że przy nim czuje szczęście  
Na tyle wspaniały  
Stary nie ma nic lepszego  
Kto wybacza ci za każdym razem kiedy chrzanisz.  
Kto idzie z tobą drogą i pomaga trafić  
Kto wylewa miłość na tyle że nie możesz znieść tej chwili  
Kto nie zamula tylko ostry jest jak chili  
Ostro żyje chociaż jest łagodny jak baranek  
Stary przy nim jesteś karzeł

---

<sup>29</sup> Misterium Verbi, *Prawda jest jedna*, w: <http://misteriumverbi.mp3.wp.pl>, strona aktywna dnia 15.05.2009.

Stary kto kiedy zwycięzasz bije brawo  
Kto w ciebie wierzy mimo że czujesz się przegrany  
Kto czeka aż do ostatniej chwili  
Czy poznałeś Go  
Czy Znasz Go osobiście  
Mądry bardziej niż Salomon  
Nieosiągalny jak statek Colombo  
Bliski jak winylowej płyty trzaski  
Potężny jak kolo z filmu maski  
Wszechobecny jak powietrze  
Przybywa w twym pokoju  
Jeśli chcesz to wiecznie<sup>30</sup>.

W tekście tego utworu można również znaleźć źródło tego bitu. Raperzy rytmują, że ich bit pochodzi od Boga, który dał im natchnienie poprzez słowa Jeremiasza: „Wołaj do mnie, a odpowiem ci, oznajmię ci rzeczy wielkie i niezgłębione, jakich nie znasz” (Jr 33, 3).

Innym ciekawym przedsięwzięciem powstałym z inicjatywy salezjanów jest „HIP-HOP DEKALOG 2004”. Jak mówią pomysłodawcy (m.in. salezjanin ks. Przemysław „Kawa” Kawecki) jest to projekt zrodzony „z potrzeby chwili i czasu”. Według salezjanów językiem, który aktualnie przemawia do większości młodzieży, jest bez wątpienia hip-hop – muzyka która opanowała polskie ulice i media. Dlatego, by przypomnieć młodzieży fundamentalne zasady, jakie człowiek otrzymał od Boga, poprosili polskich raperów, by wypowiedzieli się na temat 10 przykazań w swoim stylu. Pomysł został zrealizowany przez artystów ze składu Full Power Spirit, którzy do współpracy zaprosili m.in. Vienio, Pele, Łyskacza, Evident i kilka innych osób. Wspólnymi siłami powstała płyta, na której „wryte” jest Dziesięć Przykazań Bożych, w nowoczesnej wersji, ich treść wzbogacona jest ciekawym bitem. Na początek przyjrzyjmy się fragmentom trzech pierwszych przykazań, odnoszących się do Boga<sup>31</sup>:

Przykazanie I.  
Dałbym wiele, byś był znów moim numerem 1.  
Nie zostawiaj mnie samego tu na ziemi, kiedy błędzę  
Gdy pod nogami grunt się wali  
Gdy kuszą pieniądze.  
Nikt nie może mi dać tego, co od Ciebie otrzymałem.  
Zawiodłem, przepraszam, powracam, zmądrzałem.

<sup>30</sup> ELOHIM, *Kto jak nie On*, w: [http://www.tekstowo.pl/piosenka,elohim,kto\\_jak\\_nie\\_on.html](http://www.tekstowo.pl/piosenka,elohim,kto_jak_nie_on.html), strona aktywna dnia 15.05.2009.

<sup>31</sup> *Dekalog w sieci*, (red.) P. Kawecki, A. Kęsiak, W. Kułak, P. Sosnowski, Warszawa 2004.

## Przykazanie II.

Powiedz, ile razy potwierdzeniem na twoje słowa  
 Miało być imię Boga. Popatrz nie tędy droga,  
 Co ty sobie wyobrażałeś, zaklinając się na osobę jego  
 Zamiast na honor swój lub swoje ego.  
 Czego oczekiwałeś – czego? Czy pod uwagę brałeś  
 To, że bezwiednie wzywałeś jego imię nadaremnie?  
 Czy nie wiedziałeś, składając przysięgę, że bezkarne  
 To nie będzie? Pamiętaj – Bóg jest wszędzie!

## Przykazanie III.

Sześć dni Bóg świat stwarzał,  
 Siódmy miał na relaks,  
 Nie zmieniaj tej hierarchii,  
 Ludziom też odpocząć trzeba.  
 Na wszystko przyjdzie czas, co ma być, się stanie.  
 Bóg dał ci życie, więc w tym dniu podziękuj za nie.

Tekst trzeciego przykazania pokazuje jak łatwo zapomina się, że powstrzymanie się od pracy w niedzielę nie wynika tylko z potrzeby odpoczynku, ale również jest formą podziękowania Bogu za to, że stworzył świat. Z tego tekstu można się dowiedzieć co to znaczy „dzień święty święcić” i jak to robić.

Kolejne przykazania określane jako odnoszące się do ludzi, teoretycznie uniwersalne, jednak w kontekście współczesnego świata mogą nabrać dodatkowego znaczenia. Młody współczesny człowiek doskonale rozumie polecenie: Nie zabijaj! Jednak oprócz znaczenia dosłownego, można również zabijać bez użycia broni:

## Przykazanie V

Elo, ważny człowieku, nosicielu grzechu,  
 Stworzony przez osobnika złośliwego,  
 Zabójstwem karmisz się jak szakał padliną.  
 Zwariujesz kiedyś sam od swoich czynów(...)  
 Ktoś wyższy nad tobą, rozkazał: Nie zabijaj!  
 Nie jeden w tym się gubi, nosi w duszy krwawe smugi(...)  
 Bardzo wiele masz na tej ziemi do zrobienia.  
 Nie zabijaj przyjaźni! Nie zabijaj miłości!  
 Nie zabijaj szacunku! Nie zabijaj godności!  
 Nie zabijaj nadziei! Nie zabijaj wolności!  
 Nie zabijaj dobroci! Nie zabijaj radości!  
 Zabij to, co złe, zabij, co niedobre!  
 Pamiętaj, że to wszystko ciebie nie jest godne.  
 Walcz z samym sobą, życie swoje wylecz.  
 Oczyść swoją duszę, jak w dzień chrztu czysty byłeś.

Przykazanie IX, które w oryginale w języku polskim brzmi „Nie pożądam żony bliźniego swego” dotyka bardzo drażliwej sfery jaką jest wierność małżeńska. Ważnym wydaje się, żeby młodzi ludzie, wkraczający w dorosłe życie zdawali sobie sprawę z wartości przysięgi małżeńskiej zanim się na nią zdecydują. IX przykazanie w wersji hip-hopowej to krótka opowieść, w której młodzi ludzie mogą znaleźć wzór właściwego postępowania:

Przykazanie IX

Oto złoty krążek lśni na jej dłoni(...)

Ja załamany pytam resztą sił witalnych:

Moja droga czemu mi to robisz?

A ona: przecież on tego nie widzi

Pójdźmy gdzieś i bądźmy szczęśliwi.

A ja na to: a co z przysięgą miłość, wierność, uczciwość?

A ona: BYŁO MINEŁO!

Moja droga wobec Boga zawarty pakt nigdy nie mija,

Wracaj czym prędzej do domu i bądź mu wierna jak przyrzekałaś,

A ja tym czasem odejdę w mrok samotności

Toczyć walkę ze swą krótkowzrocznością.

Jako pointa tej historii służą słowa refrenu:

Są granice nie do przekroczenia, są sytuacje warte przemyślenia.

Nie warto dążyć po trupach do celu, przemyśl to,

Zanim z butami wejdiesz komuś w życie.

Projekt „8 Błogosławieństw – Siła serca kontra siła pięści” to kontynuacja dialogu między wiarą a młodzieżową kulturą uliczną, jaką zainicjował projekt „Hip Hop Dekalog”. Tym razem raperzy zmierzili się z trudnymi słowami wypowiedzianymi przez Jezusa podczas słynnego Kazania na górze. Projekt ten również spotkał się z dużym uznaniem.

Młodzi raperzy nazywają często Boga wojownikiem, a samych siebie Jego żołnierzami. Walczą oni przecież siłą swoich serc o miejsce dla Jezusa w sercach dzisiejszych ludzi. Święty Paweł tak pisał do swojego ucznia: „Bierz udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa” (2 Tm 2, 3)<sup>32</sup>. Można pokusić się o stwierdzenie, że głównym przeciwnikiem w walce jest dla nich dzisiejszy świat, w którym często zapomina się o Bogu. Narzędziem walki są ich rymy.

W świetle powyższego można powiedzieć, używając popularnego ostatnio

---

<sup>32</sup> 2 Tm 2, 3 to też nazwa zespołu tworzącego muzykę chrześcijańską, nie są oni twórcami hip-hopu chrześcijańskiego, najczęściej śpiewają po prostu „czyste” słowo Boże, czyli fragmenty Pisma Świętego.

zwrotu, że w tekstach chrześcijańskich raperów „Bóg rulez”<sup>33</sup>. Powstaje jednak pytanie: czy takie remixy mogą podobać się Panu? Paradoks chrześcijańskiego hip-hopu polega na tym, że teksty te budzą nie tyle kontrowersje u starszego pokolenia, co wśród członków szeroko pojętej kultury hip-hopowej. O hip-hopie mówi się często, że wywodzi się z podziemia. Często artyści tworzą poza oficjalnym obiegiem dystrybucji, a ich twórczość jest zasadniczo kierowana do wąskich grup odbiorców. Zwykle ten rodzaj muzyki zalicza się do tak zwanej kultury alternatywnej<sup>34</sup>. Kontrowersje wśród klasycznych raperów wzbudza fakt, że chrześcijański hip-hop chce ze swoim przesłaniem dotrzeć do jak największej grupy odbiorców. Przez tych, którzy nie znają Chrystusowego „Idźcie i głóście” ten rodzaj hip-hopu może być uważany za komercyjny.

Przyglądając się opiniom na ten temat można wysnuć taki wniosek: nie można szufladkować żadnego rodzaju muzyki – ten jest dla świętych, ten dla grzeszników, ten dla dobrych, a ten dla złych ludzi. A hip-hop bywa tak często klasyfikowany. Chrześcijański hip-hop burzy te stereotypy. Nawet tym, którzy nie lubią tego „hip-hopowego bełkotu”, „hip-hopowej paplaniny” twórcy bitów pokazują, że w ten sposób pragną wielbić Boga, bo to im w życiu wychodzi najlepiej. Raperzy chcą po prostu dobrze wykorzystać swój „talent” i tworząc dla Boga i o Bogu, pomnażać wiarę w sobie i u innych.

Hip-hop znajdujący się w sercu dyskusji: Hip-hop i Ewangelia? – za czy przeciw, rozwija się szybko i bardzo intensywnie. „Moim zamierzeniem jest ewangelizacja wśród polskiej braci hip-hopowej” – wyznaje artysta ukrywający się pod pseudonimem 3miel. Teksty o „dobrym bicie” świetnie brzmią w hip-hopowych utworach i na koncertach mogą rzeczywiście pełnić funkcję ewangelizacyjną<sup>35</sup>. Jeden z członków popularnego składu Full Power Spirit tak mówi o tym co robi: „Biorę odpowiedzialność za teksty moich piosenek. Mam świadomość tego, że jeśli ktoś słucha naszych piosenek i chce wcielać nasze teksty w życie to pokazuje mu w 100% sprawdzoną i godną polecenia drogę, którą sam idę i jestem z tego powodu szczęśliwy. Jezus pociągał za sobą ludzi, bo był autentyczny, czyli stały w myśleniu i działaniu, miał tylko jedną twarz dla wszyst-

<sup>33</sup> Dosł. rządzi, jest to wyraz wielkiego uznania, w: <http://www.i-slownik.pl/1,1262,rulez.html>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>34</sup> Kultura alternatywna – typ kultury, przeciwstawny kulturze dominującej w danym społeczeństwie czy społeczności. Powstaje zawsze w opozycji do kultury oficjalnej, popularnej, skomercjalizowanej, propagowanej przez oficjalne media; najczęściej jako kontynuacja działań kontrkulturowych. Kultura alternatywna nie walczy z tradycyjną kulturą, a jej znaczeniem jest przede wszystkim odmienne spojrzenie na sztukę, muzykę, medycynę, a nawet sposób odżywiania, ale również inne dziedziny życia; W odróżnieniu od kontrkultury jej przedstawiciele wybierają raczej wyizolowanie się od społeczności, stworzenie własnych wzorców i norm, w: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Kultura\\_alternatywna](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kultura_alternatywna), strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>35</sup> S. Babuchowski, *Hamburgera naszego powszedniego*, w: <http://www.bosko.pl/credensik/?art=1967>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

kich – to jest mój kierunek działania. Wiara to nie jest coś co się zamyka w kościołach, Jezus przede wszystkim musi być na ulicach. I jeszcze optymizm – trzeba zarażać optymizmem!”<sup>36</sup>. Inaczej komentuje cel takich przedsięwzięć dr Jacek Kurzępa<sup>37</sup>. Według niego to, że składy hip-hopowe otwarcie mówią o swojej religijności jest wyraźną odpowiedzią na laicyzację kultury współczesnej. „W momencie gdy następuje inwazja tej zeświecczonej kultury w życiu społecznym, remedium na to pozostaje bycie wyrazistym w swojej wierze. Dlatego pojawiają się tak jasne deklaracje wykorzystujące te talenty, które człowiek posiada. U jednego mogą to być rymy hip-hopowe, a u innego umiejętności zrobienia graffiti”<sup>38</sup> – tłumaczy dr Kurzępa.

Twórcy „boskich” rymów podkreślają często, że dobrze im się „współpracuje” z Panem Bogiem. Podkreślają, że ich muzyka wyraża to co mają w sercu, więc nie przejmują się hejterami<sup>39</sup> i dalej pełnią swoją misję jaką jest robienie rapu ku chwale Ojca. Z tych słów można wywnioskować, że artyści, którzy tworzą uwielbieniowy hip-hop traktują to jako formę ewangelizacji, a każda forma zbliżająca do Jezusa jest dobra. To, co robią chrześcijańscy raperzy można porównać do działalności Apostołów – chcą oni być świadkami wobec całego świata, być „siewcami Słowa” i w ten sposób wypełniać wolę Jezusa: „chcę abyście szli i owoc przynosili i aby wasz owoc był obfity” (J 15,15). Owocem ich działań ma być miejsce dla Pana w sercu każdego nastolatka. Bóg stwarzając świat każdego dnia widział, że Jego dzieło jest dobre. Warto zatem docenić wartość tekstów muzyki ziomka z góry, żeby także raperzy mogli kiedyś powiedzieć: I Bóg kazał rymować, bo widział, że to jest dobre.

## SUMMARY

This article presents an attempt to show the “Christian” version of hip-hop or rap music. Even though at the beginning this kind of music was anti-Christian and this might be still in the mainstream,

---

<sup>36</sup> *Chrześcijański rap Full Power Spirit* – wywiad dostępny na stronie: <http://www.hip-hop.pl/teksty/projector.php?id=1137509423>, strona aktywna dnia 20.05.2009.

<sup>37</sup> Prof. Jacek Kurzępa jest socjologiem i terapeutą. Pracuje na Uniwersytecie Zielonogórskim. Wraz z zespołem naukowców i studentów przeprowadził setki rozmów z ludźmi w wieku od 13 do 19 lat, od kilkunastu lat jest aktywnym obserwatorem zmieniających się zachowań współczesnej polskiej młodzieży. Autor między innymi takich książek jak: „Młodzież pogranicza – »świnki«, czyli o prostytucji nieletnich” i „Zagrożona niewinność. Zakłócenia rozwoju seksualności młodzieży” oraz wielu artykułów poświęconych problemom współczesnej młodzieży. W przygotowaniu książka powstająca jako wynik obserwacji młodzieży na Przystanku Woodstock – „Młodzież pogranicza, czyli między Przystankiem Woodstock a Światowymi Dniami Młodzieży”.

<sup>38</sup> Z. Modrzewski, P. Rusak, *Dzizas ziom. Bóg w graffiti, hip-hopie, wlepkach, komiksach*, „Dlaczego” 13 (2007), Nr 6, s. 36.

<sup>39</sup> Hejter – ktoś zazdrosny, kto nie potrafi się cieszyć sukcesem kogoś innego, dlatego wytyka mu wady, w: <http://www.miejski.pl/slowo-Hejter>, strona aktywna dnia 20.05.2009.



there are however some attempts of creating such a kind of music with an attitude of searching for deeper meaning in life and finding it sometimes in Christian life. Very important in this process was an audience, which John Paul II gave to the artists of this kind of music, somehow confirming that such music also might be used for evangelization.

**Key words:**

Hip-hop music, New evangelization, Christian music

**Słowa klucze:**

Muzyka hip-hopowa, Nowa ewangelizacja, Muzyka chrześcijańska